

MARKET ALERT: Krajobraz po Brexit



Jarosław Jamka, Ph.D., Dyrektor Inwestycyjny

Komentując nasze podejście inwestycyjne do aktualnej sytuacji chcemy zwrócić uwagę na dwa osobne wymiary dzisiejszych wydarzeń: pierwszy wymiar to jak reagują rynki finansowe, a drugi to co rzeczywiście się wydarzy, albo może się wydarzyć w realnym świecie polityki i ekonomii.

Z punktu widzenia samych rynków finansowych dzisiaj jest moment, aby panikować. Sondaże i komentarze przed referendum uspiły czujność inwestorów, a nawet wręcz zachęciły do zakupów, co szczególnie było widać po wzrostach akcji (wczoraj niewiele brakowało, żeby indeks S&P 500 ustanowił nowy szczyt wszechczasów). Naszym zdaniem emocje są złym doradcą, a historia uczy, że przed sobą mamy najlepsze momenty do zakupów. Innymi słowy, wyraźna panika na rynkach powinna być postrzegana za zielone światło dla kupujących. Generalnie uważamy, że apogeum paniki powinno nastąpić w ciągu kolejnych dwóch do sześciu dni. Istotne znaczenie będzie miał poziom do którego spadną ceny. Oczywiście nikt tego nie może dokładnie przewidzieć, ale historyczne przypadki podobnych sytuacji, albo nawet większych korekt, jednoznacznie wskazują, że spadki następują raczej szybko, a trendy wzrostowe trwają sporo dłużej.

Z punktu widzenia realnej polityki trudno dzisiaj wyrokować, co się wydarzy. Mamy wrażenie, że tak naprawdę „nikt nic nie wie”, a wiele zależy od politycznej odpowiedzi Unii Europejskiej i dalszych politycznych negocjacji: jak, kiedy i na jakich warunkach Wielka Brytania opuści Unię. Jaki to będzie też sygnał dla pozostałych krajów europejskich (np. kolejne referenda w sprawie opuszczenia Unii, wzrost/spadek poparcia dla Unii, itp.).

Z punktu widzenia realnej gospodarki sytuacje tego typu wprowadzają dużo niepewności odnośnie decyzji inwestycyjnych i konsumpcyjnych (z reguły w pewnej mierze są one odkładane na później), co skutkuje spadkiem tempa wzrostu gospodarczego. Oczywiście najbardziej będzie to dotyczyć gospodarki Wielkiej Brytanii. Z drugiej strony spadek waluty, czy też interwencje polityków i banków centralnych mogą zmniejszyć lub skrócić w czasie występowanie tego efektu. Spadków walut już doświadczamy i będzie to swego rodzaju poduszka łagodząca potencjalny spadek aktywności gospodarczej. W najbliższym czasie można też, w zależności od rozwoju wypadków, oczekiwać „silnej” odpowiedzi polityków, a może i banków centralnych, w jaki sposób zamierzają „uratować świat” i poprawić aktualną sytuację.

Z punktu widzenia zarządzanych przez nas funduszy, będziemy przez najbliższe dni selektywnie zwiększać ryzyko zarówno na rynku długu jak i na rynku akcji. Oczywiście tak jak zwykle będziemy to robić rozważnie, głównie w zależności od poziomu cen poszczególnych aktywów. Tak jak wielokrotnie pisaliśmy w naszych komentarzach miesięcznych, oczekiwaliśmy korekty głównie na rynkach akcji (a portfele były na nią gotowe), także Brexit ją tylko przyspieszył, zatem i my selektywnie przyspieszymy zakupy – oczywiście w zależności od wielkości spadków. Na bieżąco też monitorujemy całą sytuację, aby adekwatnie zmieniać poziom ryzyka w naszych funduszach.

Niniejszy dokument służy wyłącznie celom informacyjnym, nie stanowi rekomendacji czy doradztwa inwestycyjnego i nie może stanowić podstawy do podjęcia decyzji inwestycyjnej. Wszelkie informacje dotyczące planów, oczekiwań, strategii, czy polityki inwestycyjnej co do przyszłości, stanowią odzwierciedlenie wiedzy i oczekiwań zarządzającego na moment sporządzenia niniejszego dokumentu, w związku z czym mogą one ulec wielokrotnej zmianie w zależności od rozwoju sytuacji na rynkach finansowych. W skrajnym przypadku może to oznaczać, że oczekiwania te mogą ulec zmianie, także zanim niniejszy dokument dotrze do jego adresata. IPOPEMA Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A., ul. Próżna 9, 00-107 Warszawa, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy nr KRS 0000278264, NIP 108-000-30-69, kapitał zakładowy 10.599.441 zł w całości opłacony. IPOPEMA TFI posiada zezwolenie na prowadzenie działalności udzielone przez Komisję Nadzoru Finansowego. Organem nadzoru dla IPOPEMA TFI jest Komisja Nadzoru Finansowego.